

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO
- Diecezjalna Pielgrzymka w intencji trzeźwości

Święty Krzyż, 16 lutego 2018 r.

Krwi Chrystusa, nadziejo pokutujących, wybaw nas...

1. Drodzy Bracia i Siostry, modlący się w intencji trzeźwości naszych braci i sióstr diecezji kieleckiej i naszej ojczyzny, Polski. Pozdrawiam was z pasterską miłością na Świętym Krzyżu, a wraz z Wami pozdrawiam ojców oblatów, kustoszów świętokrzyskiego sanktuarium i wszystkich, którym sprawa trzeźwości leży na sercu.

Pielgrzymowanie jak wiemy nie jest wycieczką krajoznawczą, ale drogą odbywaną z głęboką wiarą i ze szczerą intencją prośby skierowanej do Boga w Trójcy Świętej o potrzebne łaski. Wiemy, że Bóg, który jest miłością, nikomu nie skąpi daru łaski, ale słowami swojego Syna Jezusa Chrystusa mówi nam: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą (...). I dodaje: Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą” (por. Mt 7,7-11).

Dziś tak wielu spośród z was, po pełnej ofiary drodze krzyżowej i dźwiganiu ciężkiego krzyża z kościoła parafialnego św. Wawrzyńca w Nowej Słupi aż do tego świętego miejsca, staje razem przy ołtarzu Pańskim, aby przez dar Bożego słowa i umocnienie Eucharystią kierować prośby ku Bogu i Jego miłosierdziu za tych, którym alkohol popsuł życie, zdradził miłość, odebrał zdrowie, dokonał podziałów w rodzinie i zniweczył oczekiwania najbliższych. Nie tracimy jednak nadziei, ale całą ufność pokładamy w darze odkupieńczej miłości Pana Jezusa i wołamy: „Krwi Chrystusa, nadziejo pokutujących, wybaw nas...”.

2. Droga do wewnętrznej wolności prowadzi przez współpracę z łaską Bożą i nie jest terapią psychologiczną, ale aktem zawierzenia Bogu, który

pragnie nasycić nas dobrem. W liście do Galatów św. Paweł pisał: „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli! (...). Zerwaliście więzy z Chrystusem; wszyscy, którzy szukacie usprawiedliwienia w Prawie, wypadliście z łaski. My zaś z pomocą Ducha, na zasadzie wiary oczekujemy spodziewanej sprawiedliwości. Albowiem w Chrystusie Jezusie liczy się tylko wiara, która działa przez miłość” (por. Ga 5,1-6). Jak mówią znawcy pism Pawłowych List do Galatów stanowi lekarstwo na najcięższe zbrodnie, bowiem przypomina, że nie ma prawdy bez miłości ani miłości bez wolności. Natomiast wołanie proroka Izajasza z I czytania jest wielkopostnym wołaniem Kościoła o nawrócenie, o post i rozerwanie haniebnych kajdan zła, które oplatają i zniewalają człowieka. Oczywiście, tym co wyzwala grzesznika jest miłosierdzie, a drogami ku niemu jest modlitwa, jałmużna i post. Do tych praktyk zachęca nas Ojciec Święty Franciszek w tegorocznym orędziu wielkopostnym. Modlitwa pozwala odkryć naszemu sercu kim jesteśmy, aby ostatecznie zobaczyć siebie tak, jak tego chce Bóg. Jałmużna uwalnia człowieka od chciwości i pomaga mu odkryć, że drugi człowiek jest jego bratem, a także przynosi człowiekowi pożytek (por. 2 Kor 8,10). Post zaś odbiera siłę naszej przemocy, rozbija nas i stanowi niepowtarzalną okazję do wzrastania. Post także nas przebudza i sprawia, że stajemy się bardziej wrażliwi na Boga i bliźniego (zob. *Orędzie na Wielki Post 2018*).

3. Na drodze wołania o nawrócenie człowieka Bóg jest niesłuchanie cierpliwy. „Miłosierdzie – jak uczył nas Ojciec Święty Franciszek – to najwyższy i ostateczny akt, w którym Bóg wychodzi nam na spotkanie (...). Miłosierdzie to droga, która łączy Boga z człowiekiem, ponieważ otwiera serce na nadzieję bycia kochanym na zawsze, pomimo ograniczeń naszego grzechu” (*Misericordiae vultus*, 2). Bóg w Jezusie nie zapyta, gdzie byłeś, Bracie i Sostro, ale zapyta cię raczej dokąd idziesz i co chcesz zrobić ze swoim

życiem? A przede wszystkim nie potępiając nikogo, mówi: „Idź, a od tej chwili już nie grzesz” (J 8,11).

On nikogo nie wyrzuca na śmietnik, jak potrafi to zrobić człowiek, ale mówi: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie” (Mt 11,28-30).

Droga z Jezusem i za Jezusem zawsze prowadzi na radosną ucztę paschalnego spotkania. Mają do niej prawo wszyscy, więc wspierajmy się nawzajem modlitwą, dobrym przykładem, szacunkiem i zrozumieniem. Dopóki Jezus będzie obecny w naszym życiu, dopóty nie będzie powodu do smutku i rozpacz (por. Mt 9,14-15). Dlatego pozwól Mu obmyć się Jego zbawczą Krwią w sakramencie pokuty. Ona nie pozostawia żadnych plam, ale oczyści twe serce i da ci ewangeliczną nadzieję. Pozwól umocnić się Jego Słowem, a szczególnie chlebem eucharystycznym. Nich na tej drodze towarzyszą nam zawsze dobre natchnienia Ducha Świętego i Maryja, Matka Jezusa i Matka Miłosierdzia. Amen!